

ILONA KALAMON Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

## NIEZNANE UTWORY ELŻBIETY DRUŻBACKIEJ Z ODNALEZIONEGO KOPIARIUSZA ANTONIEGO LANGEGO\*

W roku 1940 decyzją niemieckich władz okupacyjnych została utworzona Staatsbibliothek Warschau, łącząca zbiory trzech warszawskich bibliotek: Narodowej (BN), Uniwersyteckiej i Ordynacji Krasieńskich. Kolekcję zbiorów specjalnych, obejmującą starodruki, rękopisy, mapy, ryciny i nuty, umieszczono w magazynie Biblioteki Ordynacji Krasieńskich przy ulicy Okólnik 9. Niektóre z tych zabytków wywieziono wcześniej do Niemiec, część spłonęła w trakcie powstania warszawskiego. Najcenniejsze cymelia – zabezpieczone w podziemiach gmachu instytucji przez jej pracowników – w październiku 1944 wyspecjalizowana jednostka Wehrmachtu podpaliła wbrew postanowieniom układu o zaprzestaniu działań wojennych.

Do dziś strata tak ogromnego korpusu zabytków kultury nie tylko znacząco wpływa na wyniki badań historycznoliterackich i edytorskich m.in. z obszaru literatury wieków dawnych, ale też kształtuje obraz całych epok, prezentując go wyłącznie we fragmentach, jak trafnie zauważył Adam Karpiński<sup>1</sup>.

Wśród utraconych obiektów znajdował się również kodeks należący do Biblioteki Ordynacji Krasieńskich, opisany jako *Drużbacka E. „Baranek na polskich polach wodzony. Księżna Eufrata i inne wiersze XVIII”* (rkps 829)<sup>2</sup>. Wspomniany zbiór na początku XX w. został jednak skopiowany przez krytyka i wydawcę Antoniego Langego, a następnie z jego woli umieszczony w depozycie Biblioteki Ordynacji Zamojskich<sup>3</sup>.

Kolekcje obu wymienionych bibliotek zniszczono niemalże w całości w r. 1944, stąd można byłoby porzucić wszelkie nadzieje na odnalezienie – zupełnie nowych – dzieł jednej z pierwszych polskich pisarek. Można byłoby, gdyby nie informacja

---

\* Artykuł stanowi rezultat badań prowadzonych w ramach programu Perły Nauki II, finansowanych ze środków budżetu państwa na naukę w latach 2025–2028 jako projekt *Prolegomena filologiczne do „Zbioru rytmów” Elżbiety Drużbackiej* nr PN/02/0038/2023.

<sup>1</sup> A. Karpiński, *O konsekwencjach „wieku rękopisów”. Rekonstruowanie epoki*. „Teksty Drugie” 1994, nr 3, s. 5–21.

<sup>2</sup> Zob. *Wykaz inwentarzowy rękopisów Biblioteki Ord. Hr. Krasieńskich, nieobjętych katalogiem Fr. Pułaskiego*. W: F. Pułaski, *Opis 815 rękopisów Biblioteki Ord. Krasieńskich*. Warszawa 1915, s. [44].

<sup>3</sup> Zob. A. Lange, list do T. Piniego, z <1910> (Warszawa). W: *Listy zebrane*. Wybór, wstęp, oprac. A. Kasica. Kraków 2013, s. 163. Do tego zbioru odsyłam dalej skrótem L. Liczba po skrócie wskazuje numer strony.

zamieszczona przez Wacława Borowego w artykule z „Pamiętnika Literackiego”, opublikowanym kilka lat po wojnie:

Z inicjatywy Antoniego Langego, który zamysłał o zbiorowym wydaniu Drużbackiej, utwory nie ogłoszone były mniej więcej z początkiem naszego stulecia przepisane. Odpis (w grubym, oprawnym zeszytcie) przed wojną znalazł się był w Towarzystwie Naukowym Warszawskim w Gabinetie Filologicznym im. Korbuta. Po powstaniu 1944 r., jak wiadomo, Niemcy spalili Bibliotekę Krasińskich (ocalało tylko kilkanaście rękopisów, wśród których się *Zebranie wierszów* Drużbackiej nie znalazło). Odpis Langego, który był ewakuowany wraz z innymi książkami i rękopisami Korbutowskimi, zaginął, najprawdopodobniej bezpowrotnie<sup>4</sup>.

Wzmianka ta może i nie rodzi u czytelnika, zwłaszcza zainteresowanego spuścizną Drużbackiej, ani cienia optymizmu, ale jednak przekazuje niezmiernie istotną informację – że odpis Langego przeniesiono z Biblioteki Ordynacji Zamojskich do zbiorów Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, przechowywanych w Gabinetie Filologicznym im. Gabriela Korbuta, a księgozbiór Towarzystwa ewakuowano. Niemniej nikomu z zajmujących się twórczością Drużbackiej nie udało się dotychczas zlokalizować wspomnianego manuskryptu.

W grudniu 2024, przeglądając elektroniczny katalog Biblioteki Narodowej, natknęłam się na znajomo brzmiący tytuł: *Historia chrześcijańska księżniczki Elefantyny Eufraty oraz różne wiersze w odpisach* (rkps 17992 II). Po zapoznaniu się z tym źródłem zyskałam pewność, że mam do czynienia z niekompletnym co prawda, lecz wszelako odpisem zaginionego kodeksu o numerze 829, sporządzonym przez Langego. Owe spostrzeżenia potwierdził odnaleziony przeze mnie w tym samym czasie w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej (BJ) list poety dołączony do rękopisu z tekstem Drużbackiej (rkps 11747 II)<sup>5</sup>. Po porównaniu obu manuskryptów sformułowałam następujący wniosek: te dwa przekazy – warszawski i krakowski – choć dziś przechowywane są w różnych lokalizacjach, pierwotnie stanowiły jedną całość, a był nią zaginiony odpis kodeksu o numerze 829. Głównym celem niniejszego artykułu jest więc przedstawienie owego nieznanego dotychczas odpisu oraz zamieszczonych w nim utworów Drużbackiej, zanim jednak do tego przejdę, omówię rolę Langego jako krytyka oraz wydawcy poezji autorki *Zbioru rytmów duchownych, panegirycznych, moralnych i światowych*.

W bogatym dorobku Langego zainteresowanie badawcze budzą przede wszystkim jego prace poetyckie, przekładowe, krytyczne i filozoficzne, rzadziej natomiast dostrzega się te o charakterze historycznoliterackim i naukowym czy edycje<sup>6</sup>.

<sup>4</sup> W. Borowy, *Drużbaciana*. „Pamiętnik Literacki” 1950, z. 3/4, s. 869.

<sup>5</sup> Treść listu przytaczam w dalszej części pracy.

<sup>6</sup> Zob. A. Błaśńska, *Twórczość Antoniego Langego. Monografia bibliograficzna*. Warszawa 2023. Na temat Langego pisali m.in.: B. Szymańska, *Poeta i nieznanne. Poglądy filozoficzne Antoniego Langego*. Wrocław 1979. – M. Podraza-Kwiatkowska, *Ideał jedności doskonałej. (O Antonim Langem jako krytyku)*. W: *Somnambulicy, dekadenci, herosi. Studia i eseje o literaturze Młodej Polski*. Kraków 1985, s. 340–389. – J. Włodarczyk, „Z tej otchłani mi płyną niewiadome głosy”. O „obcych” słowach w poezji Antoniego Langego. „Ruch Literacki” 1999, z. 4, s. 413–424. – P. Wojciechowski, *Logos, byt, harmonia. Antoniego Langego czytanie kultury*. Lublin 2010. – E. Hyciek, *Modernistyczne ujęcie dobra i zła (A. Langego, T. Micińskiego i S. Przybyszewskiego)*. „Aspekty Filozoficzno-Prozatorskie” 2010/2011, nr 33/40, s. 103–111.

Przygoda Langego z twórczością Drużbackiej rozpoczyna się na samym początku XX wieku. Pierwsza wzmianka na ten temat pochodzi z grudnia 1902, kiedy to krytyk zapowiedział Bolesławowi Wysłouchowi, redaktorowi lwowskiego „Tygodnia”, że na początku r. 1903 na łamach warszawskiego „Wędrowca” ukaże się artykuł jego autorstwa zatytułowany *Elżbiety Drużbackiej pisma nieznanne*. Zdaniem Langego, tekst ten stanowić miał „niesłychane odkrycie”<sup>7</sup>, stąd poeta zaproponował Wysłouchowi opublikowanie pracy również w lwowskim periodyku<sup>8</sup>.

Fragmenty owego tekstu rzeczywiście znalazły się w czterech numerach „Wędrowca” – ze stycznia, lutego, marca i maja 1903, następnie z niewiadomych powodów redakcja czasopisma zaniechała druku kolejnych części. W artykule Lange omówił zawartość odkrytego przez siebie korpusu rękopiśmiennego z tekstami Drużbackiej:

Zdarzyło mi się mieć w rękę obszerny rękopis, blisko 120 dużych arkuszy *in folio* zawierający, w którym mieści się bardzo wiele pism Elżbiety Drużbackiej, przy czym znaczna część zupełnie nowych i nieznanych. Manuskrypt ten pisany jest rozmaitymi rękami, obejmuje rzeczy znane i nieznanne – i bodaj czy nie jest najobfitszy ze wszystkich dotąd znaczących kodeksów.

Da się on podzielić na cztery części główne:

- 1) Poemat panegiryczny (1000 wierszy z górą) na cześć Żałuskich, a zwłaszcza Andrzeja – (zupełnie nieznanymi).
- 2) *Historia Eufraty* (drukowana w Poznaniu w r. 1769). Pod tym utworem własnoręczny podpis autorki. (Wierszy 4500).
- 3) *Historia Ortobana*, którą opisał Chomętowski (wierszy 2500).
- 4) Część czwarta zawiera drobne utwory liryczne i kilka powiastek pod ogólnym tytułem *Zebrań wierszów moich w różnych materiałach a przepisane dla zabawy dobrych przyjaciół w Rzemieniu 1754*<sup>9</sup>.

Niestety, Lange nie podał ani akcesji owego rękopisu, ani informacji o miejscu jego przechowywania. Można jednak przypuszczać, że dysponował on właśnie należącym do Biblioteki Ordynacji Krasieńskich kodeksem zatytułowanym *Baranek na polskich polach wodzony* (rkps. 829). Zarówno bowiem w tym manuskrypcie, jak i w rękopisie widzianym przez Langego znajdują się: romans o księżniczce Eufracie, panegiryk poświęcony Andrzejowi Stanisławowi Żałuskiemu *Baranek na polskich polach urodzony* oraz różne wiersze Drużbackiej<sup>10</sup>.

W kolejnych partiach artykułu Lange szczegółowo omówił treść *Baranka na polskich polach urodzonego*, *Historii Eufraty* i *Historii Ortobana*. Ponieważ jednak redakcja „Wędrowca” nie dokończyła publikacji artykułu, najmniej wiadomo o czwartej części manuskryptu. Wszak z krótkiej i ogólnikowej deskrypcji, zamieszczonej jeszcze we wstępie studium Langego wynika, że w owej ostatniej części znajdo-

<sup>7</sup> A. Lange, list do B. Wysłoucha, z ⟨końca grudnia 1902⟩ (Wysoka), L 141.

<sup>8</sup> Pomimo dwukrotnie kierowanych próśb do Wysłoucha oraz deklaracji Langego skrócenia studium publikacja w „Tygodniu” nie doszła jednak do skutku – zob. A. Lange, listy do B. Wysłoucha, z: ⟨przed majem 1903⟩ (Kraków), L 142; ⟨około maja 1903⟩ (Kraków), L 142–143.

<sup>9</sup> A. Lange, *Elżbiety Drużbackiej pisma nieznanne*. „Wędrowiec” 1903, nr 5, s. 93–94. Ów numer ukazał się 18 (31) I.

<sup>10</sup> Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na drobną różnicę w tytule utworu: w przekazie BJ 11747 na końcu frazy „baranek na polskich polach” występuje słowo „urodzony”, z kolei w inwentarzu Bibl. Ordynacji Krasieńskich – „wodzony”. Podejrzewam, że albo wydawca katalogu błędnie odczytał słowo w rękopisie, albo Lange, kopiując tekst, pomylił się.

wały się teksty z rękopisu Herbutowskiego<sup>11</sup>, poemat religijny *O życiu i cudach św. Franciszka* oraz utwory tłumaczone z francuskiego, m.in. *Małżeństwo szczęśliwe*, *Małżeństwo nieszczęśliwie*, *Pasterka szukająca sposobów uniknięcia miłości*.

W tym samym 1903 r. Lange przygotował do druku również wybór wierszy Drużbackiej<sup>12</sup>. Antologia *Stanisław Konarski. Elżbieta Drużbacka*, będąca pierwszym tomem nowo powstałej serii wydawniczej „Skarbiec Poezji Polskiej”, publikowanej nakładem Alfreda Zonera, nie zawierała jednak odnalezionych przez filologa nieznananych utworów poetki. Ograniczała się ona do funkcjonujących już w obiegu czytelnictwem tekstów, m.in. ze *Zbioru rytmów* czy z „Zabaw Przyjemnych i Pożytecznych”<sup>13</sup>. Zresztą sama inicjatywa, jaką był „Skarbiec Poezji Polskiej”, nie spotkała się z dużym zainteresowaniem, a kilkadziesiąt planowanych tomów nigdy nie trafiło do drukarni.

Kolejny artykuł Langego na temat Drużbackiej został opublikowany w dwóch numerach „Świata Kobiecego” z 1905 roku<sup>14</sup>. W tekście zatytułowanym *Elżbieta Drużbacka jako pierwsza powieściopisarka polska* krytyk zaprezentował mało popularne romanse poetki: *Historię Eufraty*, *Historię Ortobana* oraz *Przykładne z wiernej i statecznej miłości małżeństwo*, sygnalizując, że powinny one doczekać się szerszego omówienia przez historyków literatury.

Lange nie poprzestał jednak wyłącznie na informacji o zachowanej XVIII-wiecznej spuściźnie autorki. Zależało mu na ogłoszeniu drukiem odnalezionych rękopisów, dlatego z zaangażowaniem poszukiwał zainteresowanego tym przedsięwzięciem wydawcy. Zwrócił się więc do byłego redaktora „Pamiętnika Literackiego” Tadeusza Piniego. Jak zaświadcza skierowany do niego list z r. 1910, koncepcja edycji dzieł Drużbackiej została przez pomysłodawcę starannie zaplanowana. Podstawę tekstową dla niej miał stanowić właśnie odpis utworów sporządzony przez Langego, przechowywany wtedy w depozycie Biblioteki Zamojskich w Warszawie:

Przed kilku laty zebrałem wielki tom nieznanych i nigdzie niedrukowanych utworów Elżbiety Drużbackiej. Skopiowany przeze mnie zbiór leży w depozycie, w Bibl(iotece) Zamojskich w Warszawie – i mogę go w każdej chwili odebrać.

W zbiorze tym są:

1. Liryki – około 7000 w⟨ierszy⟩.
2. *Historia Ortobana* – około 300 w⟨ierszy⟩.
3. Powieść: *Przykładne małżeństwo* – 6000 do 7000 w⟨ierszy⟩.
4. *Historia Elefantyny* (przepisana z druku XVIII w.) – nigdzie niepowtórzone – około 5000 w⟨ierszy⟩.

<sup>11</sup> Mianem „rękopis Herbutowski” w literaturze przedmiotu określa się autoryzowany przekaz z tekstami Drużbackiej zatytułowany *Zebrań wierszów moich w różnych materjach, a przepisane dla zabawy dobrych Przyjaciół, w Rzemieniu, Roku 1754*, należący pierwotnie do ks. M. Herbuta, przechowywany obecnie w Bibl. Narodowej (akc. 11696). Jego zawiała historię i zawartość opisałam w artykule *Odnalezione wiersze Elżbiety Drużbackiej z manuskryptu BN akc. 11696. Komunikat* („Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Literacka” nr 49 (2025), s. 237–250).

<sup>12</sup> Stanisław Konarski. *Elżbieta Drużbacka*. Red. A. Lange. Warszawa 1903.

<sup>13</sup> Zob. E. Drużbacka, *Zbiór rytmów duchownych, panegirycznych, moralnych i światowych*. Warszawa 1752. Drukarnia Pijarów. – *Wiersze Drużbackiej z jej rękopisu wybrane a od X. B. W. poprawione*. „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne” t. 13/14 (1776), s. 217–226; *Wiersz !! Drużbackiej z jej rękopisu (dokończenie)*. Jw., s. 341–389.

<sup>14</sup> A. Lange: *Elżbieta Drużbacka jako pierwsza powieściopisarka polska*. „Świat Kobiety” 1905, nr 12, s. 125–127; jw., nr 13, s. 140–141.

Razem z górą 20 000 w<ierszy>, a jeżeli do tego dodamy 10 000 w<ierszy>, zwartych w dwóch, zgoła wyczerpanych, tomikach <ed>yjci Bobrowicza – to będziemy mieli spory tom nadający się do [...] „Bibl<ioteki> Klasyków”<sup>15</sup>.

Finalnie zbiór poezji Drużbackiej, zaplanowany jako dość obszerny pod względem objętości i pomyślany do serii „Biblioteka Klasyków Polskich”, pozostał w sferze niezrealizowanych projektów. Kontakt Langego z Pinim urwał się w 1911 roku.

Mimo trudności, a właściwie jednej, ale dość zasadniczej – braku zainteresowania Drużbacką zarówno wśród wydawców, jak i czytelników – Lange nie ustawał w swoich dążeniach. Jeszcze w r. 1910 zlecił pracownikowi Zakładu Narodowego im. Ossolińskich sporządzenie kopii tekstu *Przykładnego z wiernej i statecznej miłości małżeństwa* z rękopisu tam przechowywanego<sup>16</sup>. Z kolei z propozycją edycji *Historii Ortobana* udał się do Ludwika Hieronima Morstina, redaktora miesięcznika „Museion”. To przedsięwzięcie również nie doszło do skutku – już we wrześniu 1911 Lange w liście do Wilhelma Feldmana prosił o zwrot manuskryptu:

Czy „Museion” wychodzi, czy też przestało wychodzić? Redaktor tego pisma, Morstin (Boneroska 7, III p<iętro>) – wziął ode mnie rękopis pt. *E<lżbiety> Drużbackiej „Historia Ortobana”* – nie zwraca mi, choć to rzecz pracowicie skopiowana, a zapewne drukować jej nie będą; boję się, że mi rękopis zgubią – i chciałbym, żeby mi go oddali<sup>17</sup>.

Ostatecznie udało mu się odzyskać rękopis i zainteresować nim redaktora „Lamusa” Michała Pawlikowskiego. To właśnie na łamach tego periodyku w 1912 r. została opublikowana *Historia Ortobana*<sup>18</sup>. We wstępie do niej Lange stwierdzał:

Po Elżbiecie Drużbackiej pozostało [...] wiele rękopisów. Rękopisy często są jednorodne, na kilka rąk kopiowane, co świadczy o wielkiej popularności autorki. Tak np. biblioteka Ossolińskich we Lwowie posiada trzy jednobrzmiące odpisy jej powieści pt. *Przykładne... !! z wiernej i statecznej przyjaźni... małżeństwo*.

Wiele rękopisów znajduje się w Suchej, a w Warszawie biblioteka Kraszińskich posiada obszerny rękopis *in folio*, zawierający blisko 10.000 wierszy liryki, oraz powieść pt. *Historia Ortobana*.

Piszący te słowa przed sześciu – siedmiu laty zajął się zbieraniem pism nieznanymi tej zasłużonej poetki. Weszły tu przede wszystkim rękopisy z bibl. Kraszińskich i bibl. Ossolińskich, a także kopia *Historii Eufraty*, z druku przepisana. Nadto drobniejsze utwory, luźnie rozsypane<sup>19</sup>.

Podane przez Langego informacje znacząco ułatwiły zlokalizowanie rękopiśmiennych przekazów z tekstami Drużbackiej. Do dziś zachowały się bowiem odpisy *Przykładnego z wiernej i statecznej miłości małżeństwa* w zbiorach Zakładu Narodowego im. Ossolińskich oraz manuskrypty należące do zasobu Biblioteki Branickich z Suchej (obecnie zbiory Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie). Niestety nie dysponujemy żadnym rękopisem z tekstem *Historii Ortobana* – edycja w „Lamusie” stanowi więc jedyny przekaz tego utworu.

<sup>15</sup> L a n g e, list do Piniego, *loc. cit.*

<sup>16</sup> Zob. A. L a n g e, list do S. Kościńskiego, z <około 1910> (Warszawa), L 164: „Udaję się do was z wielką prośbą. P<an> Szemley – wasz współpracownik – obiecał mi przepisać rękopis Elżbiety] Drużbackiej pod napisem *Przykładne małżeństwo* (rkps w Bibl. Ossol. <rękopis w Bibliotece Ossolineum> [...])”.

<sup>17</sup> A. L a n g e, list do W. Feldmana, z <po 15 IX 1911>, L 173.

<sup>18</sup> E. D r u ż b a c k a, *Historia Ortobana*. Oprac. A. L a n g e. „Lamus” t. 14 (1912), s. 233–291.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 233–234.

Prawdopodobnie to właśnie wtedy, w r. 1912, Lange po raz ostatni zajął się manuskryptami Drużbackiej. Krytyk i edytor zmarł 17 III 1929, a sporządzony przez niego odpis, przechowywany w depozycie Biblioteki Zamojskich, nigdy potem nie stał się podstawą edycji.

W zbiorach BJ w Krakowie kryje się wzmiankowany już tu manuskrypt Drużbackiej *Baranek na Polskich Polach urodzony y wychowany Jaśnie Oświecony Xiążę Jego Mość Andrzej Stanisław Kostka Załuski Biskup krakowski wszystkimi Przyozdobiony Cnotami* (rkps 11747 II)<sup>20</sup>. Jest to poemat panegiryczny dedykowany Andrzejowi Stanisławowi Załuskiemu, biskupowi krakowskiemu, starszemu bratu Józefa Andrzeja. Fragmenty tego utworu zostały dołączone do artykułu Langego w „Wędrowcu”, całość jednak nigdy nie ukazała się drukiem.

Rękopis ze zbiorów BJ składa się z pliku kartek związanych tasiemką w fascykułę opatrzoną dawną sygnaturą Archiwum Pawlikowskich i tytułem: *Elżbieta Drużbacka „Baranek” – z rękopisów nieznanych E. Drużbackiej oddał do druku Antoni Lange. Ponadto list przewodni Antoniego Langego w sprawie rękopisu*. Karty, na których znajduje się utwór, zostały wyrwane z zeszytu w linię i ponumerowane od 41 do 64. Liczby te zapisano czerwonym kolorem i umieszczono w prawym górnym rogu przekazu<sup>21</sup>. Niekiedy przysłaniają one wersy utworu, co świadczy o tym, że dodano je później niż tekst poematu. U góry karty 41r widnieje adnotacja: „Z rękopisów nieznanych Elżbiety Drużbackiej podał do druku Antoni Lange”, natomiast niżej – inną ręką i ołówkiem zapisano: „niedrukowane poezje [wyraz nieczytelny, przesłonięty pieczątką] w rpsie. – 23 [liczba w kółku]”. Na karcie 64r poematu pojawia się zaś zdanie: „Wiwat Jeymc Pani Drużbacka Authorka”. Kolejnych 5 kart pozostaje pustych. Po nich – na osobnej kartce (k 34r według późniejszej paginacji zapisanej u góry strony) – mieści się list Langego do nieznanego adresata:

Szanowny Panie!

Przesyłam rękopis, o którym była mowa – do „L a m u s a”. Zechce go pan przesłać M. Pawlikowskiemu... na warunkach wspomnianych przeze mnie. W danym razie proszę mi przysłać monetę uzyskaną od M. P. (razem 200 koron) pod adresem A. L a n g e, O t w o c k, W P a n i W e s k o r o w i c z, ul. K o ś c i e l n a.

Z góry wielce dziękuję

Z głębokim szacunkiem,  
A. Lange

Z zacytowanej korespondencji wynika, że *Baranek na polskich polach urodzony*, tak jak *Historia Ortobana*, miał ukazać się na łamach krakowskiego czasopisma „Lamus”. Z nieznanych jednak powodów do publikacji nie doszło.

Rękopis 17992 II należący do Biblioteki Narodowej w Warszawie, przypomnę, nosi tytuł *Historia chrześcijańska księżniczki Elefantyny Eufraty oraz różne wiersze*

<sup>20</sup> Przy pierwszym wystąpieniu tytuły utworów Drużbackiej, a także dopiski kopistów, pojawiające się na kartach kopiariusza Langego, podaję w transliteracji.

<sup>21</sup> Przekaz posiada jeszcze dwie – powstałe później – paginacje, zapisane ołówkiem: jedna, znajdująca się również w prawym górnym rogu kart i obejmująca strony od 1 do 34, oraz druga, zlokalizowaną w prawym dolnym rogu, obejmująca karty od 2 do 29. W artykule będę odsyłać do numerów kart oznaczonych na czerwono – to pierwotna paginacja, pochodząca najprawdopodobniej od samego Langego.

w odpisach. Z noty katalogowej wiadomo, że przekaz ów trafił do działu zbiorów zabezpieczonych po 1945 roku. Zachowane karty manuskryptu pochodzą z zeszytu w linie i są ponumerowane od 66 do 368 (przy czym brakuje karty 82)<sup>22</sup>. Paginacja – powstała po skopiowaniu utworów – znajduje się w prawym górnym rogu i na kartach 66–280 zapisana została czerwonym kolorem, a na kartach 281–368 niebieskim. Z kolei w lewym górnym rogu pierwszej karty (oznaczonej numerem 66) ołówkiem przekreślono sygnaturę akc. 8925 i zastąpiono ją nowszą: rkps 17992 II<sup>23</sup>. Na kartach 66–368 znajduje się 50 utworów. Są to następujące teksty:

- [1.] \*\*\* (*Krolowej moiey własna siostrzenica...*), k. 66r–69v.
- [2.] *Srzeniawa Szczęśliwym płynąca duktem Upodobany znależszy port pod znakiem Czarnego Orła, kres swoy tam zamierzyla i iuz daley ciągnąć nie zamyśla*, k. 70r–72r.
- [3.] *Na wiązanie Jaśnie Wielmozney Jeymosci Pani Izabelli z Poniatowskich, Branickiey, Woiewodzinie Krakowskiey, Hetmanowey Wielkiey Koronney*, k. 73r–76v.
- [4.] *Do Jaśnie Oswieconey Xsieżniczki Jeymosci Anny Sanguszkowny, Marszałkowny Wielkiego Xięstwa Litewskiego*, k. 78r–79v.
- [5.] *Zguba pięcioletnia w Lubartowie znaleziona, z stokrotną nadgroda*, k. 80r–81v.
- [6.] *Weturya Rzymianka, do Polski wprowadzona sławna wychowaniem Familij Xiążęcey Imie Weturyi zamieniaiąca w Grocholską*, k. 83r–84v.
- [7.] *Z przypowieści Salomonowych w Rozdziale trzydziestym pierwszym*, k. 85r–89r.
- [8.] *Klemens Łaskami w Mościskach Słynący y tam ziawiony dnia 23 Novembra 1753*, k. 90r–91r.
- [9.] *Portret Hipokrytów*, k. 92r–v.
- [10.] *Panie, dobrze nam tu. Z textu Ewangelii J. na dzień Przemienienia Pańskiego*, k. 93r–103v.
- [11.] *Z Francuskiego tłumaczone, Pasterka szukaiąca sposobow uniknienia Miłości, rozmowa iey z przyjacielem*, k. 104r–105v.
- [12.] *Przydatek porcji Zakonney*, k. 106r.
- [13.] *Sentencje Wybrane, z przypowieści Salomonowych z niektórych tekstow y wierszow do upodobania autorki, z rozdziału 11, 12, 13, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21*, k. 107r–112r.
- [14.] *Do mnie to samey służy*, k. 113r–v.
- [15.] \*\*\* (*Zniknoł wiek reszta dni z dymem się włuczcy...*), k. 113v–114r.
- [16.] *Dzień narodzin J:O: Xiężny Jeymości z Lubomirskich Radziwiłowey, Miecznikowey W:X:Litews.*, k. 115r–v.
- [17.] *Choroba angielska splin nazwana*, k. 116r.

<sup>22</sup> Manuskrypt o numerze 17992 II rozpoczyna się od fragmentu utworu, który po porównaniu z rękopisem Herburtowskim udało mi się zidentyfikować jako *Jabłoń złotą w hesperyjskim osadzeń ogrodzie, wolny przystęp do siebie dająca*. Na brakującej karcie 65 musiało się zatem znajdować pięć pierwszych strof tego tekstu. Z kolei na karcie 82 zapisane były trzy ostatnie sekstyny *Zguby pięcioletniej w Lubartowie znalezionej, z stokrotną nadgroda*.

<sup>23</sup> Również w przypadku tego rękopisu będą posługiwać się pierwotną paginacją, oznaczoną kolorem czerwonym.

- [18.] *Piękna pasterka, dająca kondycje iakiego pasterza, mieć chce za męża*, k. 116v.
- [19.] *Wiolencja Trybunałowi Koronnemu przez dwie damy, atakowania, deputata*, k. 117r.
- [20.] *Małżeństwo szczęśliwe z Francuzkiego ztlumaczone*, k. 118r-v.
- [21.] *Małżeństwo nieszczęśliwe z tegoz ztlumaczenia*, k. 119r.
- [22.] *Nadgrobek umarley naturze Litewskiej*, k. 120r.
- [23.] *Nadgrobek Miledynki Suczki angielskiej*, k. 121r.
- [24.] *Na zaćmienie Miesiąca, ktory nie złe, ale dobre skutki w Pułkowniku sprawił*, k. 122r.
- [25.] *Na prześladowanie Pułkownika Jakubowskiego ze mną pod Imieniem Tyrsys y Filis*, k. 123r.
- [26.] *Na prześladowanie tegoz Pułkownika od pewney damy, na bol oczu iego, ze musiały gorszyć go*, k. 123r.
- [27.] *Respons na zarzuty uczynione od Dam pewnemu Kawalerowi*, k. 124r-125r.
- [28.] *Wet za Wet, pewnemu Kawalerowi, od trzech dam ktore wierszem swoim zaczepił*, k. 126r.
- [29.] *Pewney damie y kawalerowi mnie znaiomym*, k. 127r-128r.
- [30.] *Uraza Siedmiu dam, do tegoz Pułkownika więcey chwalącego ostatnią część ciała Kupidyndy, nad ich twarze, na portecie malowanego*, k. 129r.
- [31.] *Do Jaśnie Oświeconey Xiężny Jeymości Barbary z Duninow Sanguszkowy, Marszałkowy Wielkiej, Wielkiego Xięztwa Litewskiego Fundatorki Konwentu Tarnowskiego W.W. Panien Bernardynek, Gdzie ia z iey Łaski mieszkam*, k. 130r.
- [32.] *Ofiara z muz jedney naydoskonalszey [kapitaliki]*, k. 131r.
- [33.] *Przemiana Choroszczy w Choroszą*, k. 132r-133r.
- [34.] *Na sadzawkę Adam nazwaną w Białym Stoku*, k. 134r.
- [35.] *Na herb Krzyża y Topora*, k. 135r.
- [36.] *Na Imieniny Staroscica Słężyckiego*, k. 136r.
- [37.] *\*\*\* (Albosz to Jowisz zawsze piorunami grozi...)*, k. 137r-v.
- [38.] *\*\*\* (Z doczesności na Wieczność, spiesząc się Brühlowa...)*, k. 138r.
- [39.] *\*\*\* (Dziękuję Pani Jaśnie Oświecona...)*, k. 139r.
- [40.] *\*\*\* (Kiedybyś była Ewą nie Teresą...)*, k. 139r.
- [41.] *\*\*\* (Wrownosc Franciszek, z Narodzonym wchodzi...)* [cykl 50 wierszy o św. Franciszku], k. 140r-144r.
- [42.] *Suplika pokorna, o Relaxacyą Processu Pewnemu Prałatowi niewinnie intentowanego*, k. 145r-v.
- [43.] *Uraza na autorke wierszow Infułata Krakowskiego*, k. 146r.
- [44.] *Na Portrety Fundatorskie, Konwentu Rzeszowskiego W:O: Reformatow*, k. 147r.
- [45.] *Czyste a godziwe amory, żadnej nie podpadające krytyce pewnej nimfy, przed Kliwią teźże nimfy służą zakryte*, k. 148r-151v.
- [46.] *Kontrakty mościskie*, k. 152r-v.
- [47.] *Zawód niemały na kontraktach lwowskich*, k. 153r-v.
- [48.] *Nauka obyczaiow. Wyjęta y zebrana z Filofiy Stoikow, okazana stu obrazami, y tyleż objaśnienia, dyskursami dla ćwiczenia y Instrukcyi młodości, króla*

w Paryżu, przez Piotra Dares S. Benedykta w drukarni Ludwika Sewestra 1654, k. 154r–183r.

[49.] \*\*\* (*Cięzka was katolicy czeka kara Boga...*), k. 184r–v.

[50.] *Historia chrześcijańska księżniczki Elefantyny Eufraty*, k. 186r–366v.

Niemalże wszystkie teksty zostały skopiowane przez Langego, czego dowodzi porównanie duktu ręki w samym manuskrypcie z duktem w liście dołączonym do rkps 11747 II. Na pojedynczych kartach sporadycznie pojawiają się wszakże utwory powielone przez innych kopistów. Jeden z nich przepisał *Czyste a godziwe amory, Kontrakty mościskie i Zawód niemały na kontraktach lwowskich* (k. 148r–153v). Również przy kopiowaniu *Historii chrześcijańskiej księżniczki Elefantyny Eufraty* Lange skorzystał z pomocy dodatkowych osób. Na kartach 185r–368v rozpoznałam co najmniej trzy różne dukty pisma, ponadto w przekazie znajdują się marginalia z notatkami odsyłającymi do pierwowzoru (np. k. 329r: „ciąg dalszy: str. 122, 6 wiersz od góry”), służące zapewne kopistom do zaznaczania miejsc w tekście, na których skończyli przepisywanie.

Przy wybranych utworach pojawiają się adnotacje. Niewykluczone, że część z nich pochodzi od samej Drużbackiej i że jako takie zostały one utrwalone w procesie kopiowania. Z tego rodzaju sytuacją mamy do czynienia np. na karcie 144v, gdzie pod ostatnim wierszem o św. Franciszku znajduje się komentarz autorki, objaśniający kontekst powstania cyklu:

Te wiersze życia y Cudow S. Franciszka, pisałam uproszona od oycy Maryana naten czas Procycała ktory u S. Anny w Przerowie za Częstochową rezyduiać 50: obrazow malować kazał, w Framugach na kurytarzach zkąd wielu te wiersze przepisuia.

W innych jednak przypadkach charakter uwag wskazuje na to, że są one autorstwa Langego (lub innego kopisty). Przykładowo, na karcie 126v można przeczytać:

powtarza się wiersz 1. na prześladowanie pułkownika i mię pod Imieniem Tyrzys i Filidą 2. i na prześladowanie tegoż pułkow. co pewney damy na ból oczu iego 3. Uraza na końcu [...]

– co sugeruje, iż kopista pominął w odpisie teksty zdublowane w manuskrypcie. Z kolei na dole karty 183r mieści się adnotacja: „Mam Ci za co dziękować Filis żeś obłudna 13 strof”. To informacja o brzmieniu początkowych wersów utworu i jego długości, która sugeruje, że i ten utwór został pominięty w procesie kopiowania.

Za tym, iż manuskrypty BJ 11747 II i BN 17992 II pierwotnie stanowiły fragment kopii kodeksu o numerze 829, należącej do Langego i przechowywanej w Gabinetie Filologicznym im. Gabriela Korbuta, przemawia kilka argumentów. Po pierwsze – oba zostały w przeważającej części spisane jedną ręką, przy czym dzięki autografowi listu Langego z Biblioteki Jagiellońskiej mamy pewność, że była to właśnie ręka wydawcy i autora artykułów na temat Drużbackiej. Po drugie – wygląd karty (papier liniowany) oraz sposób oznaczania paginacji (czerwoną, później zaś niebieskim kolorem w prawym górnym rogu) jest taki sam w obu manuskryptach. Po trzecie – numeracja rękopisu BN 17992 II rozpoczyna się od karty 66, a zatem wydaje się kontynuacją numeracji manuskryptu BJ 11747 II, kończącej się na karcie 64. Co więcej – układ tekstów w obu tych przekazach niemalże w całości odpo-

wiada zawartości kodeksu z Biblioteki Ordynacji Krasińskich, który przedstawiał Lange w „Wędrowcu”. Można przypuszczać z dużym prawdopodobieństwem, że na kartach 1–40 zapisana była *Historia Ortobana*, odzyskana od Morstina, redaktora miesięcznika „Museion”, a następnie udostępniona redakcji krakowskiego „Lamusa”. Niewykluczone, że ten przekaz (lub jego kopia) nadal znajduje się w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie albo Biblioteki Narodowej czy Muzeum Literatury Polskiej w Warszawie, gdzie przechowywana jest spuścizna po rodzinie Morstinów. Dalsze kwerendy być może potwierdzą tę hipotezę.

Kopiarz Langego, jak określam oba przedstawione manuskrypty, zawiera razem 51 utworów, z których wszystkie najprawdopodobniej napisała Drużbacka. Najprawdopodobniej, gdyż pojedyncze teksty nie były dotąd znane. Za taką atrybucją przemawia kilka argumentów: 1) większość wierszy z kopiarza z pewnością należy do autorki *Zbioru rytmów*, co potwierdzają inne przekazy, choćby autoryzowany rękopis Herburtowski, sylwa z Archiwum Sanguszków, przechowywana w Archiwum Narodowym w Krakowie (rkps 1030) czy seria tekstów opublikowanych na łamach „Zabaw Przyjemnych i Pożytecznych”<sup>24</sup>, zatem scenariusz, że wśród nich zostaną odkryte cudze utwory, jest mało realny; 2) nieznane dotychczas wiersze nawiązują do osób oraz miejsc, które znała i w których była Drużbacka, a także pasują do stylistyki innych utworów okolicznościowych jej autorstwa.

Odnaleziony kodeks zbiera teksty Drużbackiej z ostatnich 15 lat jej życia. Znajdują się w nim zarówno wiersze okolicznościowe z lat pięćdziesiątych, napisane w środowisku Barbary Sanguszkowej, jak i twórczość powstała w klasztorze bernardynek w Tarnowie, w którym poetka osiadła pod koniec swego życia. Żadnego z tych utworów nie wydrukowano w *Zbiorze rytmów* z 1752 roku. Romans *Historja chrześcijańska księżniczki Elefantyny Eufraty* opublikowano po śmierci autorki w 1769 r. w poznańskiej Drukarni Akademickiej<sup>25</sup>. Fragmenty kilku tekstów dodał Borowy do cytowanego tutaj wcześniej artykułu z „Pamiętnika Literackiego”. Jedenaście utworów, utrwalonych również na kartach innych przekazów rękopiśmiennych, wydała Krystyna Stasiewicz, monografistka i edytorka twórczości XVIII-wiecznej poetki.

Kopiarz Langego zarówno ze względu na swoją zawartość, jak i zawilą historię zasługuje na miano „niesłychanego odkrycia” w badaniach nad Drużbacką. Spośród 51 utworów zapisanych na jego kartach prawie połowa (26) była dotychczas nieznana lub kojarzona jedynie z tytułu. Konieczne zatem są bardziej wnikliwe studia literaturoznawcze dotyczące poszczególnych wierszy oraz prace o charakterze edytorskim, zmierzające do ich wydania. Opisanie domaga się chociażby relacja poetki ze starszym z braci Załuskich, Andrzejem Stanisławem. W tym kontekście uwagę zwraca nie tylko panegiryk poświęcony biskupowi krakowskiemu, ale i tekst \*\*\* (*Cięzka was katolicy czeka kara Boga...*), który najprawdopodobniej powstał z inicjatywy duchownego<sup>26</sup>. Zbiór okolicznościowych utworów oddaje at-

<sup>24</sup> Drużbacka, *Wiersz [!] Drużbackiej z jej rękopisu (dokończenie)*.

<sup>25</sup> E. Drużbacka, *Historja chrześcijańska księżniczki Elefantyny Eufraty*. Poznań 1769. Drukarnia Akademicka.

<sup>26</sup> Sugeruje to korespondencja A. S. Załuskiego (list do E. Drużbackiej, z VII 1751. BJ, rkps 78,

mosferę dworu Sanguszkowej i odsłania uczestników odbywających się tam literackich zabaw, co pozwoli pogłębić badania nad rozwojem kultury salonu w XVIII wieku. Niezwykle interesujące są też dopiski przy tytułach, informujące, że dany tekst stanowi tłumaczenie z francuskiego. W literaturze przedmiotu przez lata podważano tezę o znajomości tego języka przez Drużbacką. W świetle najnowszych ustaleń i zwłaszcza z powodu odkrycia owych adnotacji przy tytułach, być może, należałoby na powrót zająć się tym problemem<sup>27</sup>.

Przedstawione obserwacje trzeba jednak pozostawić na razie w obszarze domniemań. Niemniej dzięki nim pewne wydaje się, że dalsze poszukiwania związane z autorką *Zbioru rytmów* przyniosą zupełnie nowe rozpoznania i zrewidują nie tylko dotychczasowy stan badań, ale i sam obraz jednej z pierwszych piszących Polek.

#### Abstract

ILONA KALAMON The John Paul II Catholic University of Lublin  
ORCID: 0000-0002-3023-8218

#### ELŻBIETA DRUŻBACKA'S UNKNOWN PIECES FROM ANTONI LANGE'S REGAINED CARTULARY

The article refers to Elżbieta Drużbacka's literary pieces written on the sheets of two manuscripts currently preserved in the Jagiellonian Library in Cracow and in the National Library in Warsaw. Initially both of them made up one unit—allegedly lost after the World War II Antoni Lange's cartulary, a transcript of a destroyed codex (signature 829) of the Krasieński Library. The cartulary contains 51 pieces by Drużbacka, 26 of which were completely undisclosed or known only from a title. The discovery markedly broadens the canon of the 18<sup>th</sup> c. poet and delivers new information about the figure. Additionally, the paper discusses the role of Lange as a critic and editor of Drużbacka's writings.

k. 20r), w której namawia poetkę do poruszenia kwestii zbyt bliskich, jego zdaniem, stosunków katolików ze społecznością żydowską, które mogą być „instrumentem na zgubę i dostatków naszych”.

<sup>27</sup> Pisze o tym (jednocześnie zwracając uwagę na umiejętności językowe Drużbackiej) K. Stasiwicz (*Nowy romans Drużbackiej czy tłumaczenie utworu francuskiego?* W zb.: *Barok polski wobec Europy. Sztuka przekładu. Materiały międzynarodowej konferencji naukowej w Warszawie, 15–17 września 2003 roku*. Red. A. Nowicka-Jeżowa, M. Prejs, współpr. K. Wierzbicka, T. Wierchowski. Warszawa 2005, s. 284–301). Potwierdzeniem przypuszczeń Stasiwicza są badania A. Sieradzkiej-Krupy (*Przykładne z wiernej i statecznej małżeństwo Elżbiety Drużbackiej. Komentowana edycja krytyczna i studium o utworze*. Praca doktorska napisana pod kierunkiem R. Krzywego. Uniwersytet Warszawski 2021), która dostrzega w pisarstwie Drużbackiej inspirację filozofia J.-J. Rousseau (*ibidem*, s. 7).

